

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 121)
z dnia 10 lipca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 121)

10 lipca 2013 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgieła (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I – informację Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o:

- kompromisie w sprawie reformy Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2014 – 2020,
- wynikach prac nad rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającym niektóre przepisy przejściowe w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) oraz zmieniającego rozporządzenie (UE) nr [...] [RD] w zakresie środków i ich rozdziału w odniesieniu do roku 2014 i zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 i rozporządzenia (UE) nr [...] [DP], (UE) nr [HZ] i (UE) nr [...] [sCMO] w zakresie stosowania w roku 2014 (COM (2013) 226),

II – informację Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o udziale w pracach Rady Ministrów UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w czerwcu 2013 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Kalemba** minister rolnictwa i rozwoju wsi, **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu oraz **Krystyna Gurbiel**, **Zofia Szalczyk** podsekretarze stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Piotr Biały** naczelnik wydziału w Departamencie Polityki Regionalnej i Rolnictwa Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Renata Mantur** dyrektor Departamentu Płatności Bezpośrednich Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Andrzej Hałasiewicz** ekspert w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, **Krzysztof Kokoszkiewicz** prezes Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Lucjan Cichosz** przewodniczący Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”, **Hanna Galicz** członek Rady Krajowej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” oraz **Barbara Jaworska** kierownik Biura Federacji Związków Pracodawców, Dzierżawców i Właścicieli Rolnych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost**, **Agnieszka Jasińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Krzysztof Jurgiel (PiS)**:

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Mamy w porządku dziennym trzy – a w zasadzie dwa punkty. Informacja ministra rolnictwa i rozwoju wsi o kompromisie w sprawie reformy Wspólnej Polityki Rolnej oraz o wynikach prac nad rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich i w zakresie stosowania w roku 2014 rozwiązań, dotyczących polityki rolnej. Punkt drugi w zasadzie pokrywa się w pewnym sensie z pierwszym – to informacja ministra rolnictwa i rozwoju wsi o udziale w pracach Rady Ministrów UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w czerwcu 2013 r.

Chciałem przede wszystkim przywitać pana ministra i przedstawicieli resortu oraz panie i panów posłów.

Szanowni państwo. Chciałbym, żebyśmy dzisiaj do godz. 11:10 zakończyli posiedzenie, dlatego że w czasie, gdy my tutaj obradujemy, pod Sejm przyjechali rolnicy. Nie

wiem, ilu ich jest, ale jest prośba organizatorów rolniczego protestu, żeby poszczególne kluby spotkały się z nimi. Nie wiem, czy wszystkie kluby się spotykają z rolnikami, ale jest prośba, żeby przedstawiciele naszego klubu spotkali się z przedstawicielami protestujących. Spotkanie ma się odbyć o godz. 11:15.

Proponowałbym, aby dzisiaj pan minister i przedstawiciele resortu zaprezentowali najważniejsze ustalenia tego kompromisu politycznego. Myślę, że na głębszą ocenę trzeba czasu. Przypomnę, że odnośnie do propozycji zasad WPR stanowisko resortu było przedstawione w 2009 r., a potem w lutym 2011 r. W maju 2012 r. rząd przyjął stanowisko do pakietu legislacyjnego, który szczegółowo odnosi się do poszczególnych propozycji. Teraz – po wielu spotkaniach formalnych i nieformalnych – w czerwcu doszło do ustaleń w tych punktach, które trzeba było uzgodnić pomiędzy Parlamentem i Radą w ramach 27 państw UE.

Dzisiaj mamy prośbę do pana ministra, żeby poinformował nas o najważniejszych sprawach, które, zdaniem pana ministra, udało się załatwić, mówiąc prostym językiem. Prosimy też o informację o tych kwestiach, których nie udało się załatwić – bo przecież wszystkiego nie da się załatwić. Proszę panie ministrze, żeby przed godz. 11:00 resort zakończył przekazywanie informacji.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Stanisław Kalemba:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Zawsze będę mówił, że to moja Komisja – przecież tyle czasu razem spędziliśmy. Szanowni państwo, bardzo dziękuję za zaproszenie.

Jeżeli chodzi o nową perspektywę finansową i trwające negocjacje, to jest to cały czas bardzo dynamiczny proces. Traktujemy to bardzo poważnie, bo jest to bardzo ważny element konsultacji, które trwają cały czas. Dzisiaj jest tu całe kierownictwo resortu – poza ministrem Nalewajkiem, który jest w terenie. Są też dyrektorzy departamentów oraz przedstawiciele agencji i instytucji. Będą się wsłuchiwać w państwa propozycje. Traktujemy to bardzo poważnie, jako element konsultacji, które – podkreślam – cały czas trwają.

Jeśli mówimy o konsultacjach, to przypomnę, że było bardzo wcześnie posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, na którym ten temat omówiliśmy. Były spotkania z komisją senacką, z Copa Cogeca, były spotkania ze wszystkimi organizacjami. Kolejne konsultacje ze wszystkimi organizacjami przewidujemy w przyszłym tygodniu – 19 lipca. O konsultacjach będzie mówiła wiceminister, pani dr Zofia Szalczyk – jak to na tym etapie wygląda. Wszystko w skrócie, bo mamy to na naszych stronach internetowych i jest dosyć duża aktywność, jeżeli chodzi o propozycje.

Ze względu na to, że mamy mało czasu, jak najkrócej powiem kilka zdań. Następnie poproszę przedstawicieli resortu, żeby powiedzieli o dalszym przebiegu negocjacji – szczególnie, jeżeli chodzi o rozwój obszarów wiejskich. Powiedzą o ustaleniach i kompromisie, ale zostanie też zaprezentowany okres przejściowy, czyli rok 2014.

Bardzo ważne jest to, że na szczycie w Luksemburgu 24 i 25 czerwca został osiągnięty kompromis. To istotne, że prezydencja irlandzka osiągnęła kompromis – bo wcale się na to nie zanosilo. Jeszcze w ostatnich godzinach mówiło się dosłownie, że negocjacje przejmie prezydencja litewska – tak to były trudne sprawy. Natomiast w zasadniczych sprawach został osiągnięty kompromis między Komisją, Parlamentem i Radą. A w pewnych kwestiach – odnośnie do których otrzymali jeszcze mandat – 26 czerwca, czyli następnego dnia, w Brukseli został osiągnięty kompromis między tymi trzema instytucjami. Uważam, że jest to wielki sukces, zwłaszcza dla nowych państw. Jest to sukces szczególnie ważny dla Polski.

Pewne informacje zostały przeniesione do Polski. Przypomnę, że 26 czerwca został osiągnięty w Brukseli kompromis, a już 27 czerwca był w przedstawicielstwie pan dyrektor Jerzy Plewa – dyrektor DG Agri. Również pierwsza wizyta komisarza Daciana Ciolosa miała miejsce w Polsce – od razu w poniedziałek po szczycie. Było bardzo duże tempo.

Najkrócej powiem tak – Polska jest największym beneficjentem budżetu na lata 2014-2020 z 28 państw Unii Europejskiej. To jest bardzo ważne. Polityka spójności, która też związana jest z obszarami wiejskimi, ze wsią, Polska otrzyma 23% całego budżetu polityki spójności UE.

Jeżeli chodzi o WPR, to mimo tego, że mamy mniejszy budżet – bo przecież budżet został zmniejszony i w rolnictwie, i w obszarach wiejskich o 44 mld euro; z tego na płatności o 30 mld, na pozostałe cele o 14 mld – to i tak mamy, jeżeli chodzi o płatności bezpośrednie, szósty budżet w UE, jeżeli liczymy w miliardach euro.

Jeżeli chodzi o II filar – rozwój obszarów wiejskich – to mamy najwyższy budżet, mimo że jest mniejszy. Jeżeli chodzi o środki z I i II filara, to jesteśmy na piątym miejscu w UE, po Francji, Niemczech, Italii i Hiszpanii. To jest sprawa kluczowa.

Dlaczego tak ważna jest polityka spójności i duże środki finansowe? Ponieważ na szczycie 7 i 8 lutego w Brukseli został zawarty konsensus, że znaczna część środków z polityki spójności pójdzie na realizację zadań z rozwoju obszarów wiejskich, na które zabraknie środków przy zmniejszonym budżecie. To są miliardy euro. Ile – jeszcze o tym dyskutujemy.

To są zadania, których przejęcie przez politykę spójności przewidujemy w ramach regionalnych programów operacyjnych – m.in. na infrastrukturę wsi, czyli wodociągi, kanalizację, gospodarkę odpadami, meliorację, Internet szerokopasmowy i wiele innych zadań. Pracujemy już nad tym razem z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, z panią minister Bieńkowską. Po posiedzeniu zespołów prace są zaawansowane i dalej będziemy nad tym pracować.

Jeżeli chodzi o I filar, to przypomnę, że dzisiaj mamy dwa mechanizmy. Pierwszy, ustalony na szczycie w Brukseli – przesunięcie z II do I filara 25% środków. Mamy też drugi mechanizm, czyli płatności uzupełniające z budżetów krajowych. Będzie to stosowane przez całą perspektywę – włącznie do 2020 r. Polska będzie mogła korzystać z tych dwóch mechanizmów.

Przypomnę, że przed szczytem w Brukseli płatność obszarowa miała wynosić 215-216 euro. W wyniku podjętych na szczycie decyzji mamy możliwość – takie mamy ustalenia z ministrem finansów – dopłacania w okresie przejściowym, w roku 2014, około 240 euro do 1 hektara. Dzięki temu będziemy się zbliżać do średniej unijnej. Przed szczytem średnia płatność w Polsce wynosiła około 80% średniej unijnej, a w wyniku tych ustaleń, które zapadły w ramach kompromisu, będziemy mogli osiągnąć 94-95% średniej płatności unijnej. Ten cel generalnie realizujemy.

Jeżeli chodzi o II filar, to jest on zmniejszony, ale i tak mamy największy budżet ze wszystkich państw UE. W cenach bieżących to jest około 11 mld euro. Następne są Włochy, które mają około 750 mln euro mniej.

Nie będę mówił o VAT, bo to jest sprawa znana, jeżeli chodzi o sytuację samorządów.

Jeżeli chodzi o płatności bezpośrednie – słynne zazielenienie – to mogę powiedzieć, że zdecydowana większość rozstrzygnięć jest korzystniejsza, aniżeli była jeszcze przed szczytem albo przed posiedzeniami Rady. Przypomnę, że zazielenienie wynosi 30% i jest uzależnione od areału. Gospodarstwa do 10 ha są zwolnione z zazielenienia. Od 10 do 30 ha – dwie uprawy minimum, powyżej 30 ha – minimum trzy uprawy.

Komponent ekologiczny – było proponowane 3%, a teraz jest 5% – z możliwością zwiększenia do 7%. Przypomnę, że największy problem jest taki, że potrzebne są strefy buforowe, zadrzewienia – teraz jednak przyjęliśmy, że wystarczy na tych 5% gruntów rolnych uprawiać strukturotwórcze rośliny motylkowate, wiążące azot. Nie będzie wielkim problemem, żeby się z tego zalecenia wywiązać.

Natomiast jest bardzo ważne, że gospodarstwa, które otrzymają płatność do 1250 euro, będą zwolnione z kontroli wzajemnej zgodności. Mamy taką możliwość, uzyskaliśmy dla Polski szczególne warunki – bo było ograniczenie, że zwolnienie jest tylko do 10% płatności bezpośrednich. W wyniku negocjacji uzyskaliśmy zwolnienie dla wszystkich gospodarstw otrzymujących do 1250 euro – te gospodarstwa będą zwolnione z kontroli wzajemnej zgodności. Oznacza to, że większość gospodarstw w Polsce będzie zwolnionych z zazielenienia. Jest to duże uproszczenie dla większości polskich gospodarstw.

Udało się nam wyłączyć dopłaty do 2 tys. euro z redukcji, która będzie stosowana w ramach dyscypliny finansowej, bo rezerwy w Unii się wyczerpały i będzie pewna redukcja. Parlament proponował, żeby nie wyłączać żadnych gospodarstw z redukcji, natomiast jest decyzja, o którą Polska mocno zabiegała, że jest wyłączenie do 2 tys. euro.

Taki kompromis został osiągnięty i dotyczy większości polskich gospodarstw, które będą wyłączone z redukcji.

Bardzo ważna sprawa, udało się – głównie we współpracy z Francją – osiągnąć zgodę na stosowanie do 2020 r. uproszczonego systemu, czyli SAPS. Dawano nam niewielkie szanse uzyskania takiego rezultatu – góra do 2017 r. Natomiast nam udało się przedłużyć stosowanie SAPS do 2020 r. Jest szereg korzystnych rozwiązań.

Jeżeli chodzi o I filar, czyli płatności związane z produkcją, to była propozycja 10%. Dzięki współpracy zwiększyliśmy je do 12%, o co Polska bardzo zabiegała. Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów ustanowiono 13% plus 2% na rośliny strukturotwórcze, co daje większe możliwości wsparcia takiej działalności w ramach państwa, w którym są kłopoty z poszczególnymi kierunkami produkcji.

Komponent ekologiczny obowiązuje powyżej 15 ha. To też jest bardzo ważne.

O płatności dla małych gospodarstw mówiłem.

Dla młodych rolników można przeznaczyć dodatkową pulę środków w wysokości do 2% całości dopłat na nową perspektywę. Jest to obligatoryjne. To jest dobre rozwiązanie. O szczegółach nie będę mówił, bo to znajdzie się w materiałach.

Jeżeli chodzi o II filar, to zwiększyliśmy do 30% limit środków w ramach programów rolno-środowiskowych i klimatycznych. Jest to szczególnie ważne dla Polski, żeby lepiej te środki wykorzystać. ONW będzie w to wkomponowane, jak również „Natura 2000” i wiele innych działań. Głównie jednak ONW – to są duże środki, około 2,5 mld euro. To są znaczące środki i ONW w dotychczasowej formie będziemy mogli wykorzystywać do 2017 r. W 2018 r. wejdą w życie nowe kryteria.

Kwoty cukrowe będą obowiązywały do 2017 r. – głównie dzięki staraniom Polski, podjętym wspólnie z Francją i z Niemcami. Polska zajmowała stanowisko, że kwoty powinny obowiązywać do 2020 r. Natomiast wiele państw, które wycofały się już z produkcji, domagałoby się – o ile te kwoty byłyby przedłużone – przywrócenia im na nowo kwot produkcji, co zakłóciłoby tę całą sytuację. W związku z tym osiągnięto kompromis.

Kwoty mleczne nie zostaną przedłużone – obowiązują do 2015 r. – ale będzie funkcjonował pakiet mleczny.

Jeżeli chodzi o płatności bezpośrednie, to faktycznie nie osiągnęliśmy pełnej konwergencji. To jest pewien minus. Natomiast ta ścieżka na pewno zdecydowanie polepsza warunki konkurencji dla około 1360 tys. gospodarstw, bo wiemy, że w tych państwach, które miały największe płatności, jest redukcja nawet o kilkanaście procent.

Natomiast zwróciłbym uwagę na jeszcze jedną rzecz. Będą o tym mówiły: pani minister Szalczyk i pani minister Krzyżanowska. Przewidujemy w założeniach wstępnych nowe działania, których dotąd nie było. Przypomnę, że oprócz dużych gospodarstw – nie było tego w żadnym programie – przewidujemy restrukturyzację małych gospodarstw w województwach Polski południowo-wschodniej. Otrzymają propozycję podniesienia produkcji – za mniejsze środki, nie do 300 tys. euro – ale przewidujemy też działanie, z którego będziemy i te gospodarstwa wspomagali. Trzeba tym województwom pomóc przywrócić produkcję i pomóc im żyć z pracy.

Bardzo ważne działanie – takie, którego nie ma w polityce spójności, w której nie ma środków ani na drogi powiatowe, ani na drogi gminne. Wprowadzamy w ramach podstawowych usług i odnowy wsi drogi lokalne, żeby pomóc samorządom rozwiązać te sprawy. Na to przewidujemy prawie 1 mld euro. To są duże pieniądze, do których samorządy dołożą środki. Chcemy, żeby te prace ruszyły.

O restrukturyzacji małych gospodarstw mówiłem.

Jest jeszcze współpraca, jeżeli chodzi o pierwszy priorytet, jeżeli chodzi o transfer wiedzy i o cały szereg innych działań, które konsultujemy. Przywracanie potencjału produkcji rolnej, modernizacja gospodarstw – kluczowa sprawa, inwestycje dla młodych rolników przejmujących gospodarstwa, grupy producenckie i to, na czym Polsce szczególnie zależało, a czego nie było – dzięki naszym działaniom wpisaliśmy, jako priorytet także przetwórstwo rolno-spożywcze. Głównie dla grup producenckich, organizacji producenckich, żeby dokończyć proces budowania nowoczesnego przetwórstwa.

Jestem bardzo ciekawy propozycji i wniosków – bo cały czas konsultacje trwają.

Aby pewne rzeczy przybliżyć bardziej precyzyjnie, poproszę o uzupełnienie panią dr Zofię Krzyżanowską, radcę ministra, która już od 10 lat prowadzi różne negocjacje. Uczestniczyła w negocjacjach na każdym etapie. To będzie wypowiedź do trzech minut, panie przewodniczący – jeśli można. Także pani minister Szalczyk się wypowie w kwestii założeń – też do trzech minut. Potem zdążymy wysłuchać posłów i odpowiedzieć na pytania. Taką mamy propozycję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Zaproponuję Komisji, żebyśmy na następane posiedzenie Komisji złożyli pytania na piśmie w sekretariacie. Najpierw otrzymalibyście państwo pytania, postawione na podstawie materiałów i informacji. Wtedy byłaby to pełna konsultacja, bo trudno tutaj resortowi odpowiedzieć – nawet w ciągu godziny – na wszystkie pytania. Jeśli Komisja przyjmie takie rozwiązanie, to tak zrobimy.

Bardzo proszę o prezentację. Potem podejmiemy decyzję.

Radca generalny w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zofia Krzyżanowska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Uzupełnię informację tylko o niektóre elementy kompromisu, który został zawarty 24-25 czerwca i przyjęty przez Parlament.

W zakresie dopłat bezpośrednich chciałabym zwrócić uwagę na kolejne kwestie, jak np. zazielenienie. Oprócz tego, że istnieje możliwość upraw roślin na gruntach wyłączonych – ostatecznie przyjęto 5% – to jest cała lista działań równoważnych. Ta lista jest ustalana przez Komisję, to są działania, które spełniają warunek wymogów działań proekologicznych w ramach gospodarstwa. Będziemy szczegółowo o tym informować. Jest to korzystne dla rolników, bo można uznać za proekologiczne wiele elementów, które już istnieją w gospodarstwach.

Jeżeli chodzi o utrzymanie trwałych użytków zielonych przy zazielenieniu – to, o co Polska walczyła – to jest nadal ważne, że możemy utrzymywać stopień zazielenienia na poziomie kraju. Nie musimy monitorować każdego gospodarstwa, żeby uprościć podejście do kwestii zazielenienia. To jest to wyłączenie, o którym pan minister mówił – najmniejsze gospodarstwa są wyłączone z obowiązku zazielenienia.

System płatności dla młodych rolników. Młodzi rolnicy – definicja taka, jak obecnie w PROW, czyli wiek do 40 lat i 5 lat prowadzenia gospodarstwa – mają możliwość uzyskania wyższych o 25% dopłat na hektar, niż pozostali beneficjenci. Powierzchnia, do której będziemy płacić, jest do uznania przez państwo członkowskie i mieści się w granicach od 25 do 90 ha. W związku z tym dopłaty w gospodarstwach młodych rolników do powierzchni ustalonej, którą kraj członkowski przyjmie w tym zakresie jako górny pułap, będą zwiększone o 25%.

Został utrzymany – o czym już pan minister powiedział – system SAPS z wszystkimi instrumentami, które są stosowane dla systemu SPS, czyli wszystkie instrumenty dla programów dotyczących małych rolników, płatności powiązanych z produkcją i płatności dla młodych rolników, są również dostępne dla państw, które stosują system SAPS.

Płatności powiązane z produkcją – 13% plus 2%. Niestety, mamy to, o co pan przewodniczący pytał. Pytał pan, co się nie udało – nie udało się włączyć do tej listy tytoniu. Komisja na tym etapie wyraźnie wydzieliła, że art. 68 w obecnym brzmieniu i pomoc, która jest udzielana w okresie reformy – czyli od roku 2015 do 2020 – z tych środków unijnych nie będzie mogła być stosowana. Jednocześnie poszukujemy dalszych możliwości w ramach dostępnych instrumentów, czyli w ramach dopłat bezpośrednich, żeby rozważyć na poziomie krajowym taki instrument wsparcia.

Jeśli chodzi o aktywnego rolnika, to dopłaty będą stosowane i wypłacane aktywnym rolnikom. Jednocześnie kompromis przyjmuje, że definicja aktywnego rolnika nie dotyczy tych, którzy dostają dopłaty do 5 tys. euro – oni są aktywni z definicji. Pozostali producenci będą – jeśli ich działalność ma niewielkie powiązanie z działalnością rolniczą – na krótkiej liście, ustalonej obowiązkowo na poziomie Unii. Na liście znalazły się takie działalności, jak prowadzenie lotnisk, koleje, obiekty sportowe – czyli pewne działania są z definicji wyłączone, uznane za działania nierolnicze, czy o charakterze nierolniczym. Do takich działań dopłaty nie będą stosowane.

Jeśli chodzi o rynki rolne, to przyjęto rozwiązania dla cukru. Ten instrument będzie stosowany do 30 września 2017 r. Jednocześnie jest nowe podejście do organizacji producentów, wzmacniające działania wspólne tego najsłabszego partnera w łańcuchu żywnościowym. Jest możliwość wspólnych działań, podpisywania umów, ustalania i negocjowania cen. Podobnie, jak jest to ustalone dla sektora mlecznego w pakiecie mlecznym, zostało to rozciągnięta na pozostałe sektory. Producenci mogą tworzyć takie organizacje, mogą również ubiegać się w ramach II filaru o wsparcie – również na działalności o charakterze inwestycyjnym – po to, żeby poprawić swoją pozycję przetargową.

Fundusz na „Owoce w szkole” został zwiększony z 90 do 150 mln euro, a jest to program, z którego Polska dość intensywnie korzysta. Będziemy mieli możliwość rozszerzenia tego programu.

Kolejne rozporządzenie, tzw. horyzontalne, w zakresie finansowania WPR. Tutaj ustalono, że kurs wymiany euro może być przyjęty z jednego miesiąca – z okresu jednego miesiąca przed październikiem. Na tym nam też zależało, żeby to nie był kurs dnia. Takie ustalenia istnieją.

Utrzymano rezerwę kryzysową na poziomie 400 mln euro rocznie. Te środki będą w ramach dopłat bezpośrednich uwolnione w momencie, kiedy sytuacja kryzysowa wystąpi. Z tego funduszu będą zaspokajane potrzeby na wypadek kryzysów w sektorach rolnych.

Jeśli chodzi o sankcje z tytułu zazielenienia, to przez pierwsze 2 lata sankcje nie będą wykraczać poza kwotę przyznaną na zazielenienie. Dopiero po 2 latach 7,5% sankcji będzie „wchodziło” na pozostałe płatności dla gospodarstwa – poza kwotę, która należy się rolnikowi z tytułu zazielenienia.

W zakresie działania agencji płatniczych była propozycja zmniejszenia ich liczby. Kompromis zakłada jednak *status quo*, czyli kraj może to zrobić, ale nie ma takiego wymogu, że musi wyraźnie obniżyć liczbę agencji płatniczych.

O PROW powie pani minister Szalczyk. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Zofia Szalczyk:

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. W uzupełnieniu materiału przekazanego państwu na piśmie pragnę bardzo krótko poinformować o procesie prac nad nowym PROW.

Otóż założenia programu – tak, jak były konsultowane w Komisji, były również konsultowane bardzo szeroko w środowisku społecznym. Uzyskaliśmy około 200 różnych opinii. Na ich podstawie oraz zmieniających się przepisów rozporządzenia unijnego został opracowany w resorcie końcowy, całościowy projekt PROW, zawierający wszystkie elementy, wymagane przepisami prawa, czyli ustalający kryteria, zasady i warunki przyznawania pomocy we wszystkich działaniach. Ten projekt – już jako materiał całościowy – w najbliższym czasie zostanie przekazany do drugiego etapu konsultacji społecznych.

Planujemy ten program zakładając, że kompozycja finansowa będzie następująca: 25% środków, pochodzących z wkładu z Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich, zostanie przeniesionych do I filaru. Przeniesiona część środków zostanie uzupełniona z budżetu krajowego oraz powiększona o 25% środków wsparcia krajowego. To jest tak, jak gdyby ten program był wspierany przed momentem przesunięć. Większość środków programu planujemy przeznaczyć na działania związane bezpośrednio z sektorem rolnym, na zwiększanie konkurencyjności sektora rolnego i zachowanie warunków przyrodniczych.

Jakie będą konkretne kwoty, jakie finansowanie, to trudno dzisiaj powiedzieć, ponieważ konieczne jest przede wszystkim zamknięcie unijnych przepisów finansowych odnośnie do tego, jaka będzie wysokość budżetu tego programu. Pracujemy na podstawie tych propozycji finansowych, jakie w tej chwili mamy. Dajemy pewien skończony pakiet wizji wspierania rozwoju obszarów wiejskich w nowej perspektywie finansowej.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pytanie pierwsze – czy w ramach tego pakietu organizacyjnego, który będzie przedstawiony jako prawo, będą jeszcze możliwe zmiany po konsultacjach? Chodzi o to, że teraz mamy kompromis polityczny, a w październiku będą projekty rozporządzeń. Czy możliwe będą jakiegokolwiek zmiany, jeśli byśmy je zaproponowali – czy teraz, czy później?

Druga sprawa. Mam prośbę do Komisji, abyśmy na podstawie tych materiałów – w ciągu dwóch tygodni czy tygodnia – złożyli w sekretariacie pytania dotyczące kompromisu.

Teraz pozwolę jeszcze – powiedzmy, do godz. 11:10 – na krótkie wypowiedzi. Bardzo proszę o krótkie wypowiedzi i najważniejsze pytania.

Pan Kowalczyk. Kto jeszcze będzie chciał zabrać głos? Pan Bąk, pani Masłowska. Tylko prosiłbym – nie za długo. Bardzo proszę.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przede wszystkim potrzebna jest dyskusja i pytania – bo my słuchamy tych informacji po raz wtóry, informacje się powtarzają. Najważniejsze są te informacje, które wynikają ze zmiany programu, czyli – co się zmieniło od projektu rozporządzenia przy płatnościach bezpośrednich? Mamy tutaj idące w dobrym kierunku, łagodzone kryteria dostępu do zazielenienia. To rzeczywiście jest dobrze. Z tym, że wyłączenie, jeśli dobrze zrozumiałem, ma być do 15 ha kryterium zazielenienia, czy do 10 ha?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Stanisław Kalemba:

Do 10 ha komponent ekologiczny.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do 10 ha. Natomiast niepokojące są sankcje, bo są tylko dwa lata, jeśli chodzi o pulę z zazielenienia tych 30%, a po tych dwóch latach sankcje będą „wchodziły” na dalsze płatności. Myślę, że rolnicy absolutnie nie mają do tej pory takiej świadomości. To jest istotne i apelowałbym o dalsze prowadzenie negocjacji, żeby nigdy sankcje ekologiczne nie przekraczały kwoty dopłat, przyznawanych na cel ekologiczny.

Następna rzecz to jest – wracając do kryteriów – wyłączenie z produkcji. Ostatecznie to jest 5%, jeśli dobrze zrozumiałem. Chciałbym jednak bardziej precyzyjnie wiedzieć, co można zastępować wyłączeniem z produkcji, bo to jest niezwykle istotne. Jeśli będzie to absolutne wyłączenie z produkcji, to jest to kryterium trudne do spełnienia. Jeśli w ramach tego kryterium można zastępować różne rzeczy, to może to być znacznie łagodniejszy wymóg.

Jeszcze dwa słowa odnośnie do II filaru. Cieszy informacja, że mimo przesunięcia – proponowanego przesunięcia 25% z II filaru na płatności bezpośrednie – jest deklaracja, że będzie to uzupełnione. Oczywiście 25% do budżetu krajowego jest obowiązkiem, to jest jedna rzecz, ale to przesunięcie ma być uzupełnione. Mam pytanie – co na to minister finansów? Czy taką deklarację złożył, czy nie? Bo w tym momencie to jest tylko nasze dobre marzenie.

Sprawa następna – przeniesienie. Cieszy zapis o drogach lokalnych – 1mld euro. Chciałbym zobaczyć, jaki w tej sytuacji jest proponowany podział alokacji środków – bo PROW jest mniejszy. 1,4 mld jest na zadania z poprzednich lat, 1mld na drogi, modernizację itd. Jak to wygląda w całości, bo zdajemy sobie sprawę, że pieniędzy nie jest dużo.

Rzecz następna. Rozmowy z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego na temat „włożenia” tam niektórych zadań polityki spójności może są dobre, tylko tak naprawdę polityka spójności dla obszarów wiejskich jest realizowana nie przez MRR, tylko przez regionalne programy operacyjne, czyli przez samorządy. Na Mazowszu dwa programy obejrzałem – nie ma tam ani słowa na temat jakiegoś wyszczególnienia. Jak to precyzyjnie ma być zapisane? Sama deklaracja MRR w tym przypadku nie wystarczy, jeśli samorządy tego wprost nie wpiszą.

Jeszcze jedno zdanie. W projekcie rozporządzenia było w PROW takie działanie, jak zarządzanie ryzykiem. Poprzedni minister rolnictwa, pan Marek Sawicki deklarował, że to właśnie wtedy będzie dobry moment na uruchomienie ubezpieczeń, że właśnie z tego działania zrobi się dopłaty do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt. Do tego

dołoży się budżet krajowy i ten system ubezpieczeń zacznie w końcu działać. Czekaliśmy na ten moment. Co w tym zakresie jest planowane? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak, jak mówię, pytania formułujemy na podstawie wystąpień, ale jest prośba, żebyście państwo złożyli je na piśmie. Wtedy nasze konsultacje będą bardziej kompetentne, bo poprosimy o odpowiedzi na piśmie i wtedy będziemy mieli jednoznaczne deklaracje.

Pan poseł Bąk. Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W materiałach otrzymaliśmy informację o konsekwencjach dużych powodzi w niektórych regionach UE. Dowiedzieliśmy się z tych materiałów, że wpłynął wniosek delegacji niemieckiej, austriackiej, słowackiej i czeskiej, żeby UE wsparła działania krajowe w zakresie pomocy regionom dotkniętym powodziami – szczególnie na obszarach wiejskich. Dowiedzieliśmy się też, że nasz przedstawiciel stwierdził – tak trochę na przyczepkę, ale dobrze, że zareagował – że Polska również chce się dołączyć do wnioskodawców, żeby KE nam pomogła.

Mam pytanie do pana ministra – jak to jest? Pan zgłosił chęć, ale jaka była reakcja, kiedy pan wyraził tę chęć, że my też chcemy pomocy zewnętrznej?

Druga sprawa. Jest tutaj wyraźnie powiedziane, że KE jest nastawiona bardzo przychylnie do pomagania państwu, które zostało dotknięte klęską żywiołową. U nas taka klęska żywiołowa miała miejsce. W poprzednich latach też jakoś opieszale działał polski rząd Donalda Tuska. Ludzie byli poszkodowani, ale nie mogli otrzymać należytej pomocy. Teraz już dwa, a nawet trzy miesiące trwają podtopienia terenów – to wynika z powodzi, bo przecież rzeki wylewają – a wszystko to dotyczy obszarów wiejskich. Ludzie nie otrzymują pomocy.

Mam konkretne pytanie do pana ministra. Pan minister Plocke powiedział, że jeżeli chodzi o wnioski na odbudowę potencjału produkcji rolniczej – te stare, które z ubiegłego roku jeszcze nie były załatwione – to jest już decyzja, że będą załatwione. Jest jednak cała masa nowych wniosków i pytam – jakie środki w najbliższym czasie rząd przeznaczy, żeby pomóc tym, którzy zostaną dotknięci klęskami powodzi, gradobicia itp.? To są sytuacje dramatyczne, a ludzie nie mają znikąd pomocy. Około miliona hektarów na pewno jest zalanych i trzeba tym ludziom pomóc.

Proszę odpowiedzieć – kiedy rząd zareaguje na ludzkie nieszczęście, bo do chwili obecnej nie ma takiej reakcji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. To pytanie jest też związane z posiedzeniem Komisji, chociaż nie dotyczy kompromisu, tylko posiedzenia Rady Ministrów.

Jeszcze pani Masłowska. Potem poproszę pana ministra o odpowiedź.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Bardzo krótko. Panie ministrze, powiedział pan, że są przewidziane nowe działania; m. in. w kierunku wspomagania produkcji tak, żeby rolnicy mogli żyć z pracy. To byłoby bardzo cenne zwłaszcza tam, gdzie jest duży zasób pracy, a mała powierzchnia gospodarstw, czyli w regionach o rozdrobnionych gospodarstwach. W takich regionach, tym rodzajem produkcji, który pozwala gospodarstwom trwać, są plantacje owoców miękkich, które słusznie właśnie tam zostały zlokalizowane ze względu na proporcje czynników produkcji.

Sytuacja w tym względzie jest bardzo trudna, ponieważ rynek jest bardzo niestabilny i nieopłacalny. Plantacje są utrzymywane na wszelki wypadek, bo a nuż za rok czy za dwa będzie się opłacało zebrać owoce. Niektórzy rolnicy zakładają nowe plantacje, inni nie wiedzą, co mają robić. Chodzi głównie o województwo lubelskie, bo tu ten problem jest mi znany. Pytam, czy w ramach takich działań, jak chociażby wspomaganie produkcji, państwo w ogóle bierze pod uwagę poprawę sytuacji w zakresie produkcji owoców miękkich w małych gospodarstwach? Rzecz w tym, żeby ten rynek ustabilizo-

wać. Czy są jakieś instrumenty ochronne, możliwe do wprowadzenia dla tego rodzaju produkcji? Czy państwo w ogóle myślicie i pamiętacie o tych producentach? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Stanisław Kalemba:

Może najpierw odnośnie do sytuacji powodziowej i gradobić. To konkretne pytanie. Tak, Komisję poinformowaliśmy o tym i ministerstwo opracowało program pomocy. Przypomnę – to kredyty kłękowe. Na to mamy zgodę, są to kredyty na 1,5% i 3%. Mamy środki na ich uruchomienie.

Po drugie – przywracanie potencjału produkcji rolnej to działanie 126, na które też mamy środki. Czekamy na decyzję Komisji. Mamy na to środki i przewidujemy, że będzie tak, jak do tej pory – wszystkie wnioski, które wcześniej były złożone, zostaną zrealizowane i będą też środki na nowy nabór. Przewidujemy to. Natomiast wiadomo, że trwają szacowania strat w województwach. Ten program ogłosiłem. Sądzę, że była też mowa o tym na posiedzeniu Komisji. Natomiast dalej są działania, jeżeli chodzi o KRUS, Agencję Nieruchomości Rolnej, podatki.

Oczywiście przewidujemy też dofinansowanie do hektara. W tej kwestii jest kierunkowa zgoda, dopracowujemy szczegóły. Uruchomimy przywracanie potencjału produkcji rolnej, już mamy zgodę Komisji, są na to środki. To jest w ramach działania PROW. Na kredyty mamy środki, czyli jest decyzja. Odnośnie do innych działań też mamy zgodę. Jest zgoda kierunkowa co do pomocy do jednego hektara i będziemy tę pomoc finalizować. Taka pomoc będzie. W jakiej wysokości? To się okaże. Uważam, że na takim poziomie, na jakim była ona w ubiegłym roku.

Jeżeli chodzi o fundusz solidarności i możliwości korzystania z tej pomocy, to jest wymagane spełnienie odpowiednich kryteriów co do wysokości strat w stosunku do PKB. Tego kryterium nie spełniamy. To są kryteria dla wszystkich państw. Ma pan rację, że kiedy była debata w KE i na posiedzeniu Rady Ministrów, to precyzyjnie poinformowałem o wysokości strat. Taki program jest opracowywany, w tej chwili jest przygotowywany, jest w obróbce. Uważam, że na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów będzie pozytywna decyzja i program zostanie uruchomiony.

Przechodząc do innych spraw – może zacznę od ostatniego pytania. Będzie do 15%, w tym 2% na płatności związane z produkcją roślin motylkowatych. W stosunku do owoców miękkich też będzie można ten program realizować. Będziemy go realizować, bo to jest bardzo ważne.

Teraz zazielenienie – było takie pytanie. Faktycznie, decyzją UE są z niego zwolnione gospodarstwa do 10 ha. Te powyżej 10 ha będą objęte obowiązkiem zazielenienia.

Jeżeli chodzi o obszary ekologiczne, to gospodarstwa do 15 ha są z tego obowiązku zwolnione. Powyżej będą już nim objęte. Co się na to składa? Generalnie to są różne zakrzaczenia czy tego typu nasadzenia. Przy czym jest taki warunek – jest ustalenie, że nie będzie można stosować do tych nasadzeń, ani nawozów mineralnych, ani środków ochrony roślin. Natomiast w tych 5% w pierwszych dwóch latach – o tym już mówiłem wcześniej – będą mogły się znaleźć rośliny motylkowate, strukturotwórcze. To jest dla nas bardzo ważne.

Jeżeli chodzi o dwie uprawy na obszarze od 10 do 30 ha i trzy uprawy powyżej 30 ha – to nie jest to warunek trudny do spełnienia. Natomiast sankcje już zostały przesądzone w ramach kompromisu. Teraz zadecyduje o tym parlament. Stanowisko Polski było do końca takie, żeby sankcje dotyczyły tylko 30%, czyli wysokości płatności w tych ramach. Natomiast większość zdecydowała tak, jak to zostało zaprezentowane.

Dlaczego te 5%, jako rośliny strukturotwórcze jest bardzo ważne? Byłem przedstawicielem – jeszcze zanim zostałem ministrem – na posiedzeniu Komisji Rolnictwa PE. Gdyby przyjąć poprzednie rozwiązania, to w przypadku gospodarstw mających 15 ha gruntów ornych, trzeba byłoby 7% areału wyłączyć w ogóle z produkcji, czyli pomniejszyć to gospodarstwo. Tutaj znalazły się dobre rozwiązania.

Jeżeli chodzi o politykę spójności, to cały czas jest sprawa środków na II filar, czyli na rozwój obszarów wiejskich, dlatego że został on zmniejszony. Na to jest zgoda na naj-

wyższym szczeblu. Ustaliliśmy z panem premierem – w obecności ministra finansów, pana Jacka Rostowskiego i głównego negocjatora, pana Piotra Serafina, wiceministra spraw zagranicznych, że w związku z tym część zadań, przy zmniejszonym II filarze, będzie realizowana z polityki spójności, czyli z tego największego funduszu dla Polski w nowej perspektywie.

Te przesunięcia też zostały ustalone, natomiast będziemy wszystko doprecyzowywać. W każdym razie warunki, które zostały wynegocjowane, stwarzają szansę, że II filar może być większy, niż w obecnej perspektywie. Nad tym pracujemy. Oczywiście ostateczne decyzje jeszcze zapadną.

Mówimy z minister rozwoju regionalnego o konkretnych miliardach euro. To jest słuszna uwaga, że te środki będą mogły być wydawane w ramach regionalnych programów operacyjnych. Chcemy, żeby przepisy o wykorzystaniu środków na te cele znalazły się w umowach podpisywanych przez minister rozwoju regionalnego z każdym marszałkiem województwa, ponieważ tylko wtedy możemy to zrealizować.

Drogi lokalne. To faktycznie trochę nas kosztuje, ale uważamy, że warto, bo jest to dobrze przyjmowane.

Jeżeli chodzi o szczegółowe propozycje, na co i ile będzie pieniędzy, to nad tym pracujemy. Nie ma co ukrywać, że chcemy potrzebne środki uzyskać z polityki spójności. Jest akceptacja dla tej koncepcji.

Jeszcze odnośnie do zarządzania ryzykiem. Tak, są takie możliwości, zawarte w przyjętych ustaleniach. Jest taka możliwość, że 65% środków na ubezpieczenia pochodzić będzie łącznie z budżetu UE i budżetu krajowego, a 35% dadzą rolnicy. Są takie propozycje. Będziemy to analizowali. Uważam, że warto wejść w system ubezpieczeń, bo jest to ważny problem do rozwiązania. Sprawa ubezpieczeń nie tylko u nas napotyka na duże trudności, ale i w większości państw UE. Chcemy te możliwości wykorzystać.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie ministrze, proszę kończyć.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Stanisław Kalemba:

Bardzo dziękuję. Na resztę pytań damy szczegółowe odpowiedzi na piśmie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przedstawiam taką propozycję: proszę posłów o zgłaszanie pytań do następnego posiedzenia Sejmu. Pytania zbierze sekretariat i prześlemy je panu ministrowi. Na pierwszym posiedzeniu po wakacjach będziemy mieli odpowiedzi na piśmie na te pytania. Wtedy przeprowadzimy debatę i podejmiemy jakieś stanowisko.

Druga sprawa. Prosiłem o informację, ale oczywiście czas jest zbyt krótki, żeby ją przygotować – jakie postanowienia wymagają decyzji Sejmu, czyli kompromisu? Czy np. wymaga takiej decyzji przesunięcie wspomnianych 25% z II filara do I filara? Chodzi o to, żeby wyspecyfikować te decyzje. Ilość przeznaczanych środków – od zera do 2% na małe gospodarstwa – czy to jest decyzja Sejmu? Czy to będzie inna decyzja? Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.